

## Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego na 2. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2011 r.

Oświadczenie skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej

Szanowna Pani Minister!

Jedną z liczących się gałęzi gospodarczych w naszym kraju jest przemysł określany jako przemysł lekki. Obejmuje on różne rodzaje produkcji włókienniczej, przetwórstwo materiałów włókienniczych, tkanin i dzianin, produkcję przędz, garbowanie skór oraz wytwarzanie gotowych wyrobów konsumenckich – są to zarówno wyroby odzieżowe, jak i obuwiowe czy galanteria. Przemysł ten w dużym stopniu zrestrukturyzował się i dostosował do istniejących realiów gospodarczych. Aktualnie cechą charakterystyczną produkcji, zarówno włókienniczo-odzieżowej, jak i obuwniczo-galanteryjnej, jest dość znaczne rozproszenie. Znakomita większość produkcji pochodzi z przedsiębiorstw mikro i małych. W skali kraju zatrudniają one ponad 200 tysięcy osób.

W obecnej sytuacji realizacja polityki dotyczącej gospodarki opartej na wiedzy znajduje istotny odzew wśród przedsiębiorców branży włókienniczo-odzieżowej i obuwniczej. Rozumieją oni, że innowacja i nowoczesność produkcji to jedne z istotnych metod wsparcia pozycji rynkowej. Bardzo ważną rolę w innowacyjnym wspieraniu przedsiębiorstw tej branży odgrywają właśnie instytuty badawcze. Instytuty działające w obszarze przemysłu lekkiego zostały zrestrukturyzowane i skonsolidowane. Takie jednostki jak Instytut Włókiennictwa czy Instytut Przemysłu Skórzanego w Łodzi stanowią często jedyne w kraju ośrodki zaplecza. Kadra i zaplecze aparaturowe tych placówek nastawione są na współpracę z przemysłem, zwłaszcza z sektorem MŚP, na rozwiązywanie jego problemów, na pełnienie roli pompy ssąco-tłoczącej, przekazującej informacje i rozwiązania technologiczne – własne oraz pochodzące z ośrodków zajmujących się czystą nauką, bezpośrednio do przemysłu. Należy pamiętać, że kadra instytutów badawczych poprzez częsty udział w pracach komitetów technicznych PKN ma wpływ na kształt dokumentów normalizacyjnych powstających w UE, a następnie wdrażanych także w naszej gospodarce.

W świetle przedstawionej roli instytutów badawczych zapisy znajdujące się w propozycji kryteriów przyznawania kategorii naukowej budzą niepokój. Szczególnie proszę o ponowną analizę zapisów dotyczących osiągnięć naukowych i twórczych oraz potencjału naukowego. W zapisie dotyczącym osiągnięć naukowych duży nacisk położono na publikowanie wyników prac w formie monografii w językach kongresowych w czasopiśmie z listy filadelfijskiej, o wysokim współczynniku IF. Jest oczywiście słuszne i celowe motywowanie pracowników naukowych jednostki badawczej do publikowania wyników swych prac, ale w przypadku jednostek branżowych, ściśle związanych z przemysłem bardziej celowe jest premiowanie publikacji „inżynierskich”, skierowanych bezpośrednio do kadry technicznej sektora MŚP. Ze względu na realną znajomość języków obcych w przemyśle publikacje takie powinny być pisane w języku polskim i zamieszczane w ogólnodostępnych periodykach branżowych, oczywiście znajdujących się na liście Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, jak np. „Przegląd Włókienniczy”, lub w tematycznych wydawnictwach własnych instytutów badawczych.

W zapisie dotyczącym potencjału naukowego parametrem przynoszącym punkty jednostce jest jedynie liczba zatrudnionych profesorów i doktorów habilitowanych. Nie uwzględniono tu pracowników ze stopniem naukowym doktora, a tymczasem w naukach technicznych ściśle związanych z przemysłem lekkim, rozproszonym i działającym głównie w oparciu o sektor MŚP, pracownicy z tytułem doktora cechują się znakomitą wydajnością naukową.

Zdecydowanie zbyt nisko co do wartości punktowej oceniono prowadzenie przez jednostkę laboratoriów akredytowanych i ośrodków certyfikacji. Dla przemysłów produkujących dobra konsumenckie możliwość oparcia się na wynikach badań laboratoriów o potwierdzonych kompetencjach i uzyskania certyfikatów potwierdzających jakość produkcji oraz zgodność z obowiązującymi normami jest ważnym elementem gry rynkowej, umożliwiającym skuteczne konkurowanie z producentami zdobywającymi rynki nie jakością, a niską ceną uzyskaną dzięki niskim kosztom produkcji.

Proszę o rozważenie przedstawionej argumentacji i skorygowanie rozporządzenia dotyczącego kategoryzacji instytutów badawczych.

Maciej Grubski